

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 września 2011 roku powód S. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 178.000 zł tytułem odszkodowania za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 28 lipca 2002 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania (data dochodzenia odsetek została sprecyzowana przez pełnomocnika powoda ostatecznie na rozprawie w dniu 16.I.2014 r) do dnia zapłaty oraz wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda comiesięcznej renty na przyszłość w wysokości po 200 zł płatnej do dnia 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca począwszy od miesiąca października 2011 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż na dochodzone roszczenie w kwocie 178.000 zł składają się:

- kwota 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie,
- kwota 28.000 zł tytułem odszkodowania na zwiększone potrzeby.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wskazał, iż w dniu 28 lipca 2002 roku w miejscowości J., gmina Ł., kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) - M. M., będąc w stanie nietrzeźwości i jadąc drogą podporządkowaną, wjechał na skrzyżowanie nie zachowując szczególnej ostrożności, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu, czym doprowadził do zdarzenia z autobusem marki A. o nr rej. (...). W konsekwencji w/w wypadku, śmierć na miejscu poniósł pasażer F. (...), tj. Ł. W. na skutek masywnych obrażeń czaszkowo - mózgowych. Tego samego dnia w szpitalu zmarł również kierujący pojazdem - M. M..

Powód będąc pasażerem w/w samochodu marki F. (...)i zajmując miejsce z tyłu pojazdu, doznał wskutek wypadku rozległych obrażeń ciała, które zgodnie z dyspozycją art. 177 § 2 kk stanowiły naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni. Postępowanie karne toczące się w sprawie zaistniałego wypadku pod sygn. akt Ds. 1382/02 w Prokuraturze Rejonowej w Ł.zostało umorzone z uwagi na śmierć sprawcy wypadku. W toku śledztwa bezspornie ustalono, iż do zaistnienia przedmiotowego wypadku doprowadził wyłącznie kierujący samochodem marki F. (...), tj. M. M.. Poza sporem jest okoliczność, iż sprawca wypadku będący właścicielem pojazdu, posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Zakładzie (...). W przedmiotowej sprawie strona pozwana co do zasady przyjęła na siebie odpowiedzialność za skutki wypadku, wypłacając w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powoda kwotę 40.000 zł tytułem bezspornej kwoty zadośćuczynienia - po uwzględnieniu 50% przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody z uwagi na fakt, iż powód zdecydował się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą, tj. M. M..

S. K. podał, iż nie zgadza się z taką decyzją stojąc na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż powód przyczynił się do powstania szkody w 50%. W ocenie powoda, przyczynił się on do powstałej w wyniku wypadku szkody w 25% - decydując się na podróż samochodem z kierowcą znajdującym się w stanie nietrzeźwości.

Powód podkreślił, iż w wyniku wypadku z dnia 28.VII.2002 r doznał m. in. następujących schorzeń i obrażeń ciała:

- urazu wielomiejscowego;
- potłuczenia ogólnego, licznych otarć naskórka;
- licznych złamań kości twarzoczaszki;
- złamania szczęki;
- encefalopatii pourazowej;

- złamania wyrostka szczękowego;
- złamania żuchwy wyrostka zębodołowego;
- rany śluzówki przedściska jamy ustnej;
- rozwarstwienia podniebienia;
- urazu oka prawego - całkowita ślepotą;
- zaburzeń narządu słuchu prawego ucha;
- złamania trzonu kości udowej prawej;
- złamania nasady dolnej kości promieniowej prawej;
- złamania wyrostka rylcowatego kości łódeczkowatej prawej.

Bezpośrednio po wypadku, pierwszej pomocy udzielił powodowi zespół pogotowia ratunkowego, który przewiózł powoda na Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. Po wykonaniu wstępnych badań i ustabilizowaniu parametrów życiowych, powód został przekazany na Oddział Chirurgii Szczękowo - Twarzowej, gdzie przebywał do dnia 14.08.2002 r. W trakcie hospitalizacji zastosowano leczenie operacyjne, polegające na wstawieniu szyn stalowych na łuki zębowe, wyciąg między zębowy, ligaturę stalową zespalającą odłamy kostne podniebienia. Ponadto zeszyto ranę podniebienia i rany błony śluzowej w okolicach złamań żuchwy i szczęki oraz usunięto wolny fragment kości części zębodołowej wraz z tkwiącymi w niej zębami. Następnie powoda wypisano do dalszego leczenia w Oddziale Ortopedii - z zaleceniem utrzymania szyn nazębnych do czasu zrostu żuchwy i szczęki oraz wyłącznie diety płynnej.

W dniach od 14.08.2002 r - do 19.08.2002 r powód był ponownie hospitalizowany w Oddziale Ortopedycznym Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. W trakcie pobytu wykonano operacyjne zespolenie gwoździem blokowanym i czterema pętlami drutu złamanej kości udowej prawej oraz repozycję i zespolenie nasady dalszej kości promieniowej prawej drutem Kirschnera. Powód został wypisany z Oddziału z zaleceniem dalszego leczenia w warunkach szpitalnych za miesiąc, a do tego czasu miał zalecone wyłącznie leżenie.

W dniach od 30.09.2002 r - do 3.10.2002 r powód kontynuował leczenie w Oddziale Ortopedycznym Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z., gdzie usunięto metal z kości promieniowej prawej i zalecono dalsze leczenie w Poradni Ortopedycznej oraz kontrolę za 7 dni.

W dniu 14.11.2002 r powód został ponownie przyjęty na Oddział Chirurgii Twarzowo - Szczękowej Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. W trakcie hospitalizacji operacyjnie wstawiono płytkę podniebienną oraz zamknięto przetokę na podniebieniu twardym. W dniu 23.XI.2002 r powód został wypisany do domu z zaleceniem kontynuacji leczenia w przyszpitalnej Poradni Chirurgii Twarzowo - Szczękowej.

Po opuszczeniu szpitala, od września 2002 r, powód pozostawał pod opieką Poradni Chirurgii Twarzowo - Szczękowej. W grudniu 2002 r zdjęto mu szwy z podniebienia, przetoka na podniebieniu została zamknięta. Z uwagi na fakt, iż na skutek wypadku nastąpiły liczne złamania szczęki i żuchwy, obecnie żuchwa jest opuszczona, przesunięta do lewej strony, a tym samym przesunięciu uległ zgryz. Wskutek utraty 3 zębów na górze i 3 zębów na dole, powód zmuszony jest nosić protezy mocowane na haczyki, wyjmowane. Przez wiele miesięcy powód mógł spożywać wyłącznie płynne pokarmy, przez słomkę, specjalnie skomponowane i zmiksowane. Do czasu operacyjnego wstawienia płytki podniebiennej, płynny pokarm podawany przez słomkę wydostawał się nosem, z uwagi na rozwarstwienie podniebienia i jego bezpośrednie połączenie z zatoką nosową. Obecnie, z uwagi na znacznie ograniczoną siłę zgryzu, powód może jeść wyłącznie miękkie pokarmy, mielone ewentualnie bardzo małe, łatwe do połknięcia w kawałku bez

konieczności ich rozgryzania. Cały czas towarzyszy mu obawa, że szczęka może popękać, a skóra podniebienia ulec ponownemu rozwarstwieniu.

W związku z koniecznością kontynuowania leczenia ortopedycznego, od października 2002r powód pozostawał pod opieką (...) Przychodni (...) w Z.. Obecnie powód ma już usunięte elementy metalowe zespolenia prawej ręki, ale przez wiele miesięcy nadgarstek z dłonią był połączony za pomocą drutów i śrub. W prawym przedramieniu, które zostało pokaleczone szkłem w dalszym ciągu znajdują się nieusunięte odłamki szkła, wyczuwalne pod skórą i bolesne w dotyku. W prawej nodze w dalszym ciągu obecne jest zespolenie gwoździem blokowym i czterema pętłami drutu złamanej kości udowej prawej, od zewnątrz znajduje się śruba w kolanie, również kość udowa z miednicą jest zespolona śrubą. W chwili obecnej nie wiadomo, czy kiedykolwiek będzie możliwość usunięcia tych metalowych elementów zespalających prawą kończynę dolną w jedną całość. Nie ulega wątpliwości, że kończyna ta nie posiada pełnych zdolności motorycznych. Prawa noga jest o 2 cm krótsza od lewej, nie ma możliwości jej wygięcia w kolanie w tył, tak aby piętą dotknąć pośladka, rotacja w tył i bok jest ograniczona do 30°, do tyłu w wyproście jest nieruchoma. Zwykle poruszanie powoduje silne dolegliwości bólowe. Powód podkreślił, że przez wiele tygodni powód był całkowicie unieruchomiony z uwagi na zalecenie wyłącznie leżenia, a następnie poruszał się na wózku inwalidzkim i dopiero na początku listopada 2002 r, zaczął poruszać się z pomocą kul łokciowych. Przez kolejne 7 miesięcy powód chodził wyłącznie o kulach.

Powód wskazał ponadto, iż z uwagi na doznany w wypadku uraz twarzoczaszki skutkujący urazem gałki ocznej prawej, powód pozostaje również pod opieką Poradni Okulistycznej w Ł.. Badanie wykazało poszerzenie źrenicy, pęknięcie tęczówki, obecność barwnika w komorze przedniej. Wykonana angiografia w sierpniu 2003 r potwierdziła uszkodzenie prawego oka powodujące jego ślepotę.

Wskazane wyżej obrażenia, jakich powód doznał w wypadku oraz kolejne komplikacje stanu zdrowia powoda, które utrzymują się do chwili obecnej, w ocenie powoda w pełni usprawiedliwiają roszczenie o zapłatę dodatkowo kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wskutek wypadku, życie powoda bardzo poważnie zmieniło się na długi czas i nie będzie już takie same jak przed wypadkiem. Nie dość, że sam powód doznał licznych obrażeń zagrażających życiu i skutkujących długotrwałym leczeniem i licznymi powikłaniami, to jeszcze stracił w wypadku przyjaciela. Ból i cierpienie powoda były i są bardzo dużych rozmiarów. Dochodzona przez powoda kwota zadośćuczynienia uwzględnia już przyczynienie się powoda na poziomie 25%. Do chwili obecnej powód odczuwa dolegliwości bólowe głowy. Ogromne urazy twarzoczaszki do dziś skutkują osłabieniem słuchu, utratą widzenia na prawe oko, brakiem węchu, problemami ze spożywaniem twardych pokarmów. Osłabione zdolności zgryzu skutkują brakiem możliwości ugryzienia chociażby skórki od chleba. Powód ma zdeformowaną twarz, wstawione elementy usztywniające i zespalające, a obniżenie żuchwy i jej przesunięcie w lewo sprawiają, że jest ona niesymetryczna. Powód zmuszony jest nosić protezy, z uwagi na usunięte wskutek wypadku zęby. W prawym ramieniu w dalszym ciągu znajdują się odłamki szkła, które bolą i kłują przy ucisku tego miejsca. Jego chód ma znacznie zmniejszoną wydolność. Przez długi czas powód poruszał się wyłącznie na wózku inwalidzkim i z pomocą kul łokciowych. Obecnie w dalszym ciągu elementy metalowe zespalające kończynę dolną sprawiają, że występuje poważna dysfunkcja ruchu prawej nogi. Do chwili obecnej jest ona nieruchoma w stawie biodrowym, a w stawie kolanowym ograniczona ruchowo.

Wskutek wypadku, niewątpliwie zwiększyły się potrzeby powoda. Od wypadku powód pozostaje pod opieką specjalistów. Przez pierwsze miesiące po wypadku powód wymagał niemalże całodobowej opieki osoby drugiej. Łączne odszkodowanie z tytułu zwiększonych potrzeb powoda dochodzone w kwocie 28.000 zł obejmuje:

1. - kwotę 25.000 zł tytułem opieki osób trzecich;
2. - 3.000 zł tytułem kosztów zakupu leków i specjalnej płynnej diety.

Odnośnie opieki osób trzecich (ad. 1), powód wskazał, że od wypadku do końca pierwszych dwóch miesięcy po opuszczeniu szpitala wymagał niemal całodobowej opieki w zakresie wszelkich czynności życia codziennego. Przez kolejne siedem miesięcy powód przechodził żmudną rehabilitację nóg, aby ponownie móc samodzielnie się poruszać. Początkowo powód poruszał się wyłącznie na wózku inwalidzkim, a od 1 listopada rozpoczął z pomocą matki ponowną

naukę chodzenia z kulami łokciowymi i w tym dniu udał się pierwszy raz samodzielnie na grób zmarłego w wypadku przyjaciela. O kulach powód zmuszony był poruszać się przez kolejnych 7 miesięcy, a dopiero po tym okresie rozpoczął samodzielne poruszanie się bez udziału sprzętu ortopedycznego.

Pomocy tej udzielała powodowi matka. Obejmowała ona wszelkie czynności życia codziennego (począwszy od mycia, ubierania, zakupów, przygotowania posiłków - miksowanie pokarmów i ich podawanie przez słomkę, porządkach domowych oraz dbania o pełną higienę osobistą i podawaniu zaleconych leków, a skończywszy na dbaniu o teren przyległy do domu). Powód do końca września 2002 r wymagał niemal całodobowej opieki ze strony osób trzecich - powód przyjmuje ostatecznie, że średnio stanowiło to 8 godzin dziennie poczynając od daty wypadku i przyjmuje stawkę w wysokości 7 zł za 1 godzinę. Następnie w okresie od października 2002 r - do końca maja 2003 r, kiedy to nie był w stanie samodzielnie się poruszać, powód wymagał opieki ze strony osób trzecich średnio 4 godziny dziennie - w tym czasie powód wymagał również stosowania specjalnej diety płynnej. Po tym okresie aż do chwili obecnej opieka ta wynosi co najmniej 1 godzinę dziennie i dotyczy wykonywania wszelkich czynności wymagających wzmoczonego wysiłku fizycznego. Metalowe usztywnienie nogi oraz problemy okulistyczne implikują całkowity zakaz dźwigania.

W ocenie powoda, zasadne jest przyjęcie w omawianej kwestii stawki w wysokości 7 zł za 1 godzinę, co daje od dnia wypadku do końca września 2011 r następujące kwoty:

- 60 dni x 8 h x 7 zł/h = 3.360 zł;

- 240 dni x 4 h x 7 zł/h = 6.720 zł;

- 3042 dni x 1 h x 7 zł/h = 21.294 zł.

Powód podkreślił, iż zgodnie z powołanym w uzasadnieniu pozwu wyrokiem Sądu Najwyższego, prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu opieki osób trzecich nie zależy od wykazania, że efektywnie wydatkował on w tym celu odpowiednie kwoty.

Odnosnie kosztów zakupu leków i specjalnej płynnej diety (ad. 2), powód wskazał, że od dnia wypadku do chwili obecnej zmuszony jest wydatkować kwoty na zakup leków, a ponadto nadal wymaga specjalnej diety. Konieczność ich stosowania, jak i ilość jaka została zalecona, wynika wprost z załączonej dokumentacji medycznej powoda. Powód od chwili wypadku do chwili obecnej, wydał łącznie co najmniej kwotę 3.000 zł na zakup leków (po uwzględnieniu 25% przyczynienia), nie ma jednak rachunków potwierdzających poniesiony koszt zakupu. Powód zauważył, iż przyznanie odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 kc, nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania odszkodowania z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. W omawianym przypadku jednak, odtworzenie znaczącej części poniesionych kosztów umożliwiła dokumentacja medyczna załączona do pozwu.

Odnosnie dochodzonej w pozwie renty w kwocie po 200 zł miesięcznie poczynając od października 2011 r i na przyszłość, powód wskazał, iż do chwili obecnej kontynuuje leczenie, był kilkakrotnie hospitalizowany, obecnie znajduje się pod opieką poradni okulistycznej. Podkreślił, iż w dalszym ciągu nie wiadomo, czy będzie można usunąć metalowe elementy z prawej nogi, pewne jest jednak, że nie odzyska pełnej dawnej sprawności. Powód mieszka z matką, pozostając z nią we wspólnym gospodarstwie domowym, a jedynym źródłem dochodu jest renta chorobowa matki. Powyższe zaś uniemożliwia powodowi pokrycie kosztów związanych z zakupem koniecznych leków i opieką medyczną, dojazdami do placówek medycznych oraz kosztów utrzymania domu. Liczne ograniczenia zdrowotne powoda powodują, że jest on praktycznie niezdolny do świadczenia pracy, nie kwalifikuje się jednak do uzyskania renty chorobowej, pozostając na wyłącznym utrzymaniu matki J. K.. W związku z powyższym, w ocenie powoda uzasadnione jest żądanie comiesięcznej renty odszkodowawczej w wysokości po 200 zł na zwiększone potrzeby, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od października 2011 r i na przyszłość. Powód wskazał, iż kwota ta uwzględnia 25% przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody.

(pozew – k. 2-16)

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 listopada 2011 roku, pozwany (...) S.A. w W. Oddział w Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania. Pozwany nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności gwarancyjnej za szkodę zaistniałą w następstwie przedmiotowego wypadku z dnia 28.VII.2002 r spowodowanego przez M. M. (sprawcę wypadku) i wskazał, że odpowiedzialność ta wynika z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej przez właściciela pojazdu z pozwanym na okres obejmujący datę zajścia wypadku. Strona pozwana przyznała okoliczność, iż powód zgłosił pozwanemu szkodę pismem z dnia 13.IV.2007 r, doręczonym pozwanemu w dniu 16.IV.2007 r. Strona pozwana zgłosiła zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50% i wskazała, że w postępowaniu likwidacyjnym ustaliła należną powodowi kwotę zadośćuczynienia na 80.000 zł, zaś po uwzględnieniu 50% przyczynienia się powoda do szkody - wypłaciła na rzecz powoda ostatecznie kwotę 40.000 zł.

W ocenie strony pozwanej, wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu pozwu, nie można przyjąć, iż przyczynienie powoda do powstałej szkody wynosi 25%, skoro z zeznań powoda złożonych w toku postępowania karnego wynika, że spożywał on alkohol wraz z kierującym samochodem marki F. (...) poczynając od godziny 20.00 dnia poprzedzającego wypadek - do godzin rannych dnia następnego, a następnie zdecydował się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą. Tak więc znaczny stopień przyczynienia się powoda do szkody wynika z niekwestionowanych przez powoda okoliczności sprawy, tj., iż spożywał alkohol wspólnie z M. M., a następnie zdecydował się na jazdę samochodem z w/w osobą, jako kierującym samochodem. Ponadto strona pozwana podała, iż dochodzone przez powoda zadośćuczynienie jest wygórowane i nie zasługuje na uwzględnienie, natomiast roszczenie o odszkodowanie z tytułu opieki, kosztów zakupu leków i specjalnej diety oraz roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb nie zostały udokumentowane i pozwany kwestionuje wysokość tych roszczeń (odpowiedź na pozew – k. 79-82).

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo, przy czym wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od zgłoszonych roszczeń od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wskazał ponadto, że łączna wysokość zadośćuczynienia dla powoda powinna kształtować się na poziomie kwoty 240.000 zł (bez uwzględnienia przyczynienia i bez uwzględnienia wypłaconej już powodowi przez stronę pozwaną kwoty 40.000 zł). Podkreślił, iż dochodzona kwota 28.000 zł tytułem odszkodowania na zwiększone potrzeby obejmuje: kwotę 3.000 zł z tytułu kosztów leków i płynnej diety oraz kwotę 25.000 zł z tytułu kosztów opieki. Wskazał także, iż na koszty renty w wysokości po 200 zł miesięcznie składają się: koszty leków i koszty lekarza okulisty.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

(protokół rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 roku - czas nagrania 00:01:20-00:04:23 oraz 00:35:06-00:44:39).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 lipca 2002 roku około godziny 8.55 w miejscowości J., w gminie Ł. na skrzyżowaniu prostego odcinka drogi nr (...) relacji Ł. – D. z drogą podporządkowaną relacji G. – Ł. doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego śmierć ponieśli: M. M. oraz Ł. W., zaś obrażeń ciała naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni doznał powód, tj. S. K..

Prokurator Rejonowy w Ł. nadzorował dochodzenie w sprawie w/w wypadku drogowego, które ostatecznie wobec śmierci sprawcy wypadku, tj. M. M. zostało umorzone prawomocnym postanowieniem z dnia 31.X.2002 r w sprawie o sygn. akt Ds. 1382/02.

(kserokopia postanowienia z dnia 31.X.2002 r w sprawie o sygn. akt Ds. 1382/02 Prokuratora Rejonowego w Ł.- k. 19-23)

W noc poprzedzającą przedmiotowy wypadek M. M., Ł. W. i S. K. wspólnie spożywali alkohol w barze w miejscowości G.. S. K. wypił około 7 kufli piwa, M. M. około 5 – 6 kufli piwa, natomiast Ł. W. około 3 – 4 kufli piwa.

Następnie w/w mężczyźni pojechali na ognisko do miejscowości D., skąd przenieśli się na kolejne ognisko nad jezioro R.. Zarówno w D., jak i nad jeziorem R. w/ w mężczyźni spożywali alkohol w postaci wódki oraz piwa.

W godzinach porannych w dniu 28 lipca 2002 roku M. M. wyraził wolę odwiezienia kolegów do domów. Mężczyźni jechali F. (...), prowadzonym przez M. M..

(dowód: zeznania S. K.w charakterze powoda - protokół rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 roku: czas nagrania 00:07:53-00:11:16, w związku z zeznaniami powoda jako świadka z k. 85-86 załączonych akt o sygn. I C 1196/11 Sądu Okręgowego w Łodzi, w związku z zeznaniami powoda jako pokrzywdzonego w sprawie o sygn. akt Ds. 1382/02 Prokuratora Rejonowego w Ł., których kserokopia została załączona do akt szkodowych powoda)

W toku prowadzonego dochodzenia w sprawie o sygn. akt Ds. 1382/02 Prokuratora Rejonowego w Ł. ustalono m. in., iż w dniu 28.VII.2002 r swój pojazd marki F. (...)nr rej. (...)prowadził M. M.jadąc drogą podporządkowaną od strony G.. Wraz z nim jechali dwaj jego koledzy, tj. siedzący z przodu na miejscu pasażera obok kierowcy - Ł. W.oraz siedzący z tyłu jako pasażer - powód S. K..

W tym samym czasie z prędkością około 70 km/h drogą nr (...) w kierunku Ł. jechał autobus marki AUTOSAN o nr rej. (...) kierowany przez P. S.. Kierowca autobusu, znajdując się w odległości około 10 metrów przed skrzyżowaniem z drogą podporządkowaną, zauważył wyjeżdżający z niej z jego lewej strony samochód marki F. (...) prowadzony przez M. M.. Pomimo, że podjął on natychmiast manewr hamowania na skrzyżowaniu, doszło do zderzenia pojazdów. Autobus uderzył swoim przodem w prawy bok F. (...). Po uderzeniu F. (...) został odrzucony od autokaru, obrócił się wokół osi, a następnie wywrócił się na dach. W następstwie wypadku, śmierć na miejscu zdarzenia poniósł Ł. W., natomiast kierujący samochodem F. (...) M. M. został przewieziony do Szpitala Miejskiego w Ł., gdzie zmarł tego samego dnia nie odzyskawszy przytomności. Drugi z pasażerów F. (...), tj. powód S. K. doznał w następstwie w/w wypadku obrażeń ciała, a w szczególności: złamania szczęki, złamań wyrostka szczękowego, żuchwy, wyrostka zębodołowego oraz ran śluzówki przedsiionka jamy ustnej, jak również złamania trzonu kości udowej prawej, złamania nasady dolnej kości promieniowej prawej i wyrostka rylcowatego kości łódeczkowatej prawej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Skrzyżowanie, na którym doszło do wypadku nie jest wyposażone w sygnalizację świetlną, nawierzchnia jest bitumiczna, w chwili wypadku była czysta, sucha i gładka. Jezdnia ma szerokość 7 metrów. Wypadek miał miejsce w obszarze niezabudowanym, w porze dziennej, było słonecznie, temperatura powietrza wynosiła około 27 °C.

W toku prowadzonego postępowania, przeprowadzono sądowo - lekarską sekcję zwłok Ł. W. i M. M., która wykazała, iż przyczyną zgonu Ł. W. stały się rozległe obrażenia wielonarządowe oraz masywny krwotok wewnętrzny w następstwie przerwania aorty, zaś przyczyną zgonu M. M. stał się wstrząs krwotoczny w następstwie krwawienia wewnętrznego z uszkodzonych narządów jamy brzusznej i z licznych ran na ciele. Ponadto w toku tegoż postępowania stwierdzono, iż M. M. miał we krwi i w moczu 1,4‰ alkoholu, zaś Ł. W. w chwili śmierci był trzeźwy.

Kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) - M. M. popełnił błąd w taktyce i technice jazdy. Nie dostosował się do znaku A7 „ustąp pierwszeństwa”, nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Fakt, iż M. M. kierował pojazdem w stanie nietrzeźwym w istotnym stopniu przyczynił się do zaistnienia wypadku.

W oparciu o sporządzoną w tymże postępowaniu ekspertyzę przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego ustalono, iż bezpośrednią i jedyną przyczyną zaistniałego wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem F. (...), tj. M. M., który przejeżdżał przez skrzyżowanie w sposób nieprawidłowy, nie zachowując szczególnej ostrożności oraz nie ustępując pierwszeństwa przejazdu autobusowi AUTOSAN. W bezpośrednim związku z zachowaniem kierowcy F. (...) mógł pozostawać stwierdzony u niego stan nietrzeźwości. Kierujący autobusem marki A. nr rej. (...) P. S. w zaistniałych warunkach drogowych podjął prawidłowy manewr

obronny i nie miał technicznych możliwości uniknięcia zderzenia. P. S. w chwili przedmiotowego wypadku był trzeźwy. Sprawcą wypadku był kierowca F. (...) - M. M..

(kserokopia postanowienia z dnia 31.X.2002 r w sprawie o sygn. akt Ds. 1382/02 Prokuratora Rejonowego w Ł.- k. 19-23)

Właściciel pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...), którym poruszał się sprawca przedmiotowego wypadku, zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., które to ubezpieczenie obejmowało dzień, w którym miał miejsce wyżej wskazany wypadek samochodowy.

(okoliczność bezsporna)

Bezpośrednio po wypadku, pierwszej pomocy udzielił powodowi zespół pogotowia ratunkowego, który przewiózł powoda na Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. Po wykonaniu wstępnych badań i ustabilizowaniu parametrów życiowych, powód został przekazany dniu 30 lipca 2002 r na Oddział Chirurgii Szczękowo - Twarzowej, gdzie zastosowano leczenie operacyjne, polegające na wstawieniu szyn stalowych na łuki zębowe, wyciąg między zębowy, ligaturę stalową zespalającą odłamy kostne podniebienia, zaszyto rany podniebienia i błony śluzowej w okolicach złamań żuchwy i szczęki oraz usunięto wolny fragment kości części zębodołowej wraz z tkwiącymi w niej zębami. Następnie powoda wypisano do dalszego leczenia w Oddziale Ortopedii - z zaleceniem utrzymania szyn nazębnych do czasu zrostu żuchwy i szczęki oraz wyłącznie diety płynnej. Powód został wypisany w dniu 14 sierpnia 2002 roku do dalszego leczenia w Oddziale Ortopedycznym.

W okresie od 14 do 19 sierpnia 2002 roku S. K. był ponownie hospitalizowany w Oddziale Ortopedycznym Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. W trakcie pobytu wykonano operacyjne zespolenie gwoździem blokowanym i czterema pętlami drutu złamanej kości udowej prawej oraz repozycję i zespolenie nasady dalszej kości promieniowej prawej drutem Kirschnera. Powód został wypisany z Oddziału z zaleceniem dalszego leczenia w warunkach szpitalnych za miesiąc, a do tego czasu miał zalecone wyłącznie leżenie.

W dniach od 30.09.2002 r - do 3.10.2002 r powód kontynuował leczenie w Oddziale Ortopedycznym Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z., gdzie usunięto metal z kości promieniowej prawej i zalecono dalsze leczenie w Poradni Ortopedycznej oraz kontrolę za 7 dni.

W dniu 14.11.2002 r powód został ponownie przyjęty na Oddział Chirurgii Twarzowo - Szczękowej Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. W trakcie hospitalizacji operacyjnie wstawiono płytkę podniebienną oraz zamknięto przetokę na podniebieniu twardym. W dniu 23.XI.2002 r powód został wypisany do domu z zaleceniem kontynuacji leczenia w przyszpitalnej Poradni Chirurgii Twarzowo - Szczękowej.

Po opuszczeniu szpitala, od września 2002 r, powód pozostawał pod opieką Poradni Chirurgii Twarzowo - Szczękowej. W grudniu 2002 r zdjęto mu szwy z podniebienia, przetoka na podniebieniu została zamknięta. Wskutek utraty 3 zębów na górze i 3 zębów na dole, powód zmuszony jest nosić protezy.

W związku z koniecznością kontynuowania leczenia ortopedycznego, od października 2002 r powód pozostawał pod opieką (...) Przychodni (...) w Z.. Obecnie powód ma już usunięte elementy metalowe zespolenia prawej ręki. W prawej nodze w dalszym ciągu obecne jest zespolenie gwoździem blokowanym i czterema pętlami drutu złamanej kości udowej prawej, od zewnątrz znajduje się śruba w kolanie, również kość udowa z miednicą jest zespolona śrubą.

Powód pozostaje również pod opieką Poradni Okulistycznej w Ł. z uwagi na doznany w wypadku uraz twarzoczaszki skutkujący urazem gałki ocznej prawej. Wykonana angiografia w sierpniu 2003 r potwierdziła uszkodzenie prawego oka powodujące jego ślepotę.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 24, 25-26, karta informacyjna – k. 27-28, karta informacyjna z pobytu szpitalnego – k. 29, historia choroby – k. 30-48)

Z punktu widzenia lekarza chirurga szczękowego, u powoda stwierdza się stan po przebyłym urazie twarzoczaszki, ze złamaniami kości żuchwy w odcinku bródkowym oraz kości wyrostka zębodołowego w odcinku przednim szczęki i żuchwy, złamanie szczęki Le Forte I z ubytkiem kości podniebienia twardego, szpecącą blizną wargi dolnej ze zniekształceniem czerwieni wargi dolnej, utratę zębów 11,12,21,31,41,42. Zgryz u powoda jest prawidłowy.

Powyższe obrażenia (złamanie kości żuchwy i kości wyrostka zębodołowego, szczęki żuchwy w odcinku przednim z utratą zębów 11,12,21,31,41,42, złamanie szczęki Le Forte I z ubytkiem kości podniebienia twardego, szpecąca blizna wargi dolnej po stronie prawej ze zniekształceniem czerwieni wargi dolnej) pozostają w związku z wypadkiem z dnia 28.07.2002 r. W związku z w/w urazem, powstał u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu, który wynosi 15%, z czego złamanie kości wygojone z ubytkiem kostnym - 5%, utrata 6 zębów - 6%, a szpecąca blizna wargi dolnej - 4%.

Cierpienia powoda były duże i trwały do 10 dni. Powód nie korzystał z pomocy innych osób. Nie istniała konieczność stosowania leków specjalistycznych po wypisie ze szpitala. Rokowania na przyszłość są dobre. Zaistnieje konieczność korekty wyglądu wargi dolnej przez chirurga plastyka.

Powód poniósł koszty leczenia protetycznego w wysokości 400 zł. W przypadku wykonania trwałych uzupełnień protetycznych koszt takiego leczenia wzrośnie do 4000 zł.

(opinia biegłego sądowego chirurga szczękowego M. Ś. – k. 92-93)

Z punktu widzenia lekarza okulisty, w wyniku wypadku z dnia 28 lipca 2002 roku, powód w zakresie narządu wzroku doznał bezpośrednio dużego wstrząsu mechanicznego, który skutkowało stłuczeniem okolicy płamki OP, podwichnięciem soczewki OP, porażeniem zwieracza źrenicy OP. Zmianny te spowodowały praktyczną utratę widzenia w OP.

Powód w następstwie przedmiotowego wypadku w zakresie narządu wzroku doznał na skutek wypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynosi łącznie 38% (stłuczenie płamki OP – 35%, blizna nad łukiem brwiowym prawym – 3%).

Uraz z punktu widzenia narządu wzroku był ciężki, spowodował trwałą ślepotę OP, co skutkuje brakiem widzenia obuocznego, dolegliwościami psychicznymi z tym związanymi.

Leczenie okulistyczne to konsultacje okulistyczne oraz badanie diagnostyczne, co dotychczas odbyło się w ramach NFZ, a więc powód na leczenie okulistyczne nie ponosił kosztów.

Powód wymaga regularnej - raz na pół roku kontroli okulistycznej. Stan narządu wzroku jest stabilny, nie ma szans na powrót widzenia w OP. W przyszłości powód najprawdopodobniej będzie wymagał operacji podwichniętej soczewki OP.

Potrzeby z tytułu praktycznej jednoocności nie są zwiększone, natomiast mogą powstać ograniczenia w zatrudnieniu powoda (nie może on pracować po wypadku w zawodach wymagających widzenia obuocznego, np. przy maszynach w ruchu, na wysokości).

(opinia biegłego sądowego lekarza okulisty D. P. – k. 109-112)

Z punktu widzenia lekarza neurologa, powód wyniku wypadku doznał urazu wielomiejscowego z urazem twarzoczaszki, urazem oka prawego, złamanie żuchwy, złamanie kości promieniowej prawej oraz trzonu kości udowej prawej, bez trwałych skutków neurologicznych.

Z punktu widzenia neurologicznego powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zakres cierpień fizycznych związanych z bólem był znaczny przez okres jednego miesiąca, później był stopniowo malejący.

Powód po wypadku nie leczył się neurologicznie i nie wymaga takiego leczenia. Z punktu widzenia neurologa, rokowania na przyszłość są dobre. Powód nie ma trudności w codziennym funkcjonowaniu. Powód z neurologicznego punktu widzenia nie wymagał i nie wymaga opieki osób trzecich i nie ma zwiększonych potrzeb.

(opinia biegłego sądowego lekarza neurologa A. N. – k. 118-119)

Z punktu widzenia lekarza laryngologa, u powoda występuje pourazowe uszkodzenie nosa z zaburzeniami oddychania. Choroba ta z przeważającym prawdopodobieństwem powstała w wyniku wypadku i stanowi 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Z zakresu otolaryngologii powód nie doznał cierpień psychicznych i fizycznych. Rokowanie na przyszłość jest bardzo dobre. Z zakresu otolaryngologii, S. K. nie miał zwiększonych potrzeb w postaci konieczności opieki osób trzecich i nie było wskazań do ponoszenia kosztów leczenia.

(opinia biegłego sądowego lekarza laryngologa M. Ł. – k. 130-131)

Z punktu widzenia lekarza psychiatry, w czasie wypadku S. K. doznał urazu kończyn oraz urazu głowy, głównie twarzoczaszki, bez urazu mózgowia oraz bez cech trwałego uszkodzenia mózgu. Przedmiotowy wypadek nie stał się powodem zaburzeń psychicznych powoda. Nie stwierdza się trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda. Rozmiar cierpień psychicznych był niewielki i trwał przez ok. pół roku. Wiązały się one z jednej strony z przejściowym deficytem sprawności poznawczych (drobne kłopoty z przypominaniem sobie niektórych danych np. imion osób, zdarzeń z okresu służby wojskowej) oraz – również przejściowym – okresem refleksji nad przyczynami swojego przeżycia przy śmierci kolegów. Ten ostatni okres nie był stanem depresji, był raczej formą refleksji z nieznacznym obniżeniem nastroju, w czasie którego nie skorzystał on ani z proponowanej terapii psychologicznej, ani nie zgłosił się do psychiatry. Jedyny okres korzystania z pomocy psychiatrycznej – psychologicznej był późniejszy i wiązał się z problemami małżeńskimi, ale pozostaje bez związku z wypadkiem. Obecnie nie można mówić o cierpieniach związanych z wypadkiem i nie ma takich perspektyw na przyszłość.

S. K. nie wymagał i nie wymaga koniecznego leczenia psychiatrycznego w związku z wypadkiem. Powód z powodów psychiatrycznych nie ma żadnych utrudnień w codziennym funkcjonowaniu, nie wymagał i nie wymaga pomocy osób trzecich, dojazdów do placówek medycznych ani innej opieki psychiatrycznej.

(opinia biegłego sądowego lekarza psychiatry T. P. – k. 159-164)

Z punktu widzenia lekarza ortopedy i chirurga urazowego, S. K. w wyniku przedmiotowego wypadku w zakresie narządów ruchu doznał: wieoodłamowego złamania trzonu prawej kości udowej i złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej. Ponadto doznał licznych urazów w obrębie twarzoczaszki. Po zastosowanym leczeniu operacyjnym i dalszym postępowaniu usprawniającym pozostają dobrze wygojone blizny, wyczuwalne i widoczne na zdjęciach RTG zniekształcenia w postaci zgrubień w miejscach przebytych złamań, niewielkie ograniczenie ruchomości prawego stawu nadgarstkowego i prawego stawu biodrowego, wielomiejscowy niewielki zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności.

Uszczerbek na zdrowiu powoda na skutek obrażeń doznanych w wyniku wypadku w dniu 28 lipca 2002 roku w zakresie narządów ruchu jest stały i obecnie wynosi łącznie 17% .

Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda w związku z doznanymi w dniu 28 lipca 2002 roku obrażeniami narządów ruchu jest znaczny. Jest to związane z doznawanym bólem, pozostawaniem w szpitalu, zabiegami operacyjnymi, pozostawaniem w łóżku przez dwa miesiące w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu w gipsie przedramiennie – dłoniowym, chodzeniem przy pomocy dwóch kul z brakiem możliwości prawidłowego obciążenia chorej kończyny dolnej do pół roku od wypadku, ograniczeniami sprawności. Powód po wypadku przez pierwsze dwa miesiące potrzebował szerokiej pomocy innych osób. Było to związane z koniecznością pozostawania w łóżku praktycznie bez jego opuszczania. Obejmowało wszystkie czynności związane z obsługą dorosłego człowieka, który nie tylko musi leżeć w łóżku, ale ma również unieruchomioną w gipsie i niesprawną prawą kończynę górną. Obejmowało to pomoc lub asekurację w czynnościach związanych z higieną, ubieraniem się, spożywaniem posiłków.

Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powodowi potrzebna przeciętnie w ciągu ok. sześciu godzin dziennie. Przez kolejne pięć miesięcy powód potrzebował częściowej pomocy innych osób. Było to związane z koniecznością chodzenia przy pomocy dwóch kul i bez możliwości obciążania operowanej kończyny dolnej. Obejmowało początkowo pomoc lub asekurację w niektórych czynnościach związanych z higieną, ubieraniem się, później w wykonywaniu czynności wymagających stania i użycia obu kończyn górnych, związanych z przenoszeniem cięższych przedmiotów, długotrwałym staniem i chodzeniem. Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powodowi potrzebna powodowi przeciętnie w ciągu ok. trzech godzin dziennie.

W chwili obecnej powód nie wymaga pomocy innych osób w wykonywaniu codziennych czynności.

Zakres leczenia, jakiemu podlegał powód, był możliwy całkowicie do uzyskania na zasadach refundacji z NFZ.

Rokowania na przyszłość powoda są dobre. Powód odzyskał dobry zakres ruchomości prawego stawu nadgarstkowego i tylko nieznacznie ograniczony zakres ruchomości prawego stawu biodrowego. Nadal pozostają metalowe elementy zespolenia złamania trzonu prawej kości udowej. Obecnie istnieją wskazania do ich usunięcia. Jest prawdopodobne, że odczuwane jeszcze bóle po tym zabiegu ulegną znaczącemu ograniczeniu lub nawet ustąpią całkowicie

(opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy i traumatologa A. W. (1) – k. 178-180).

W związku z urazem jakiego powód doznał na skutek przedmiotowego wypadku, S. K. odczuwa bóle ręki, nogi i szczęki na zmianę pogody albo przy dźwiganiu czegoś. Nie widzi na jedno oko. Często zażywa leki przeciwbólowe - jak tylko zacznie go boleć, tj. około 2-3 razy w tygodniu. Powód zażywa N. przeciwbólowy w ilości 2-3 tabletki jednorazowo.

S. K. mieszka od 2005 roku razem z matką. Wcześniej mieszkał z żoną. Od 2007 roku powód jest rozwiedziony. Problemy powoda z żoną wyniknęły od czasu tego wypadku, albowiem powód po wypadku nie mógł podjąć pracy.

Nieraz matka powoda podaje powodowi własne leki przeciwbólowe, typu I. (1-2 tabletki). Powód zażywa miesięcznie ok. 1 - 1,5 opakowania leków przeciwbólowych, ale nie wie ile wydaje na nie w skali miesiąca. Koszt 1 opakowania tych leków przeciwbólowych wynosi ok. 15 - 20 zł. Innych leków powód nie zażywa.

Co pół roku powód korzysta z prywatnych wizyt lekarza okulisty. Koszt 1 wizyty wynosi 70 zł. Powód uczęszcza do lekarza okulisty do Ł. na ul. (...). Powód nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego, albowiem gdy był zarejestrowany jako bezrobotny, zapomniał o „odhaczeniu się i go wykreślili”. Powód nie wie w jakiej wysokości jego matka poniosła koszty związane z jego leczeniem. Po wypadku, matka pomagała powodowi we wszystkim. Po wypadku, powód jadł tylko miksowane zupki, bo miał złamaną szczękę. Te pokarmy przygotowywała mu matka. Te płynne pokarmy powód spożywał i w szpitalu i w domu, matka powoda je przywoziła do szpitala. Powód odżywiał się w ten sposób przez ok. 2-3 miesiące od wypadku. Później powód też odżywiał się miksowanymi pokarmami, dopóki szczęką nie przestała go boleć. Wtedy też zażywał leki przeciwbólowe, ale dokładnie nie pamięta. Innych leków nie zażywał.

Powód nie pozostaje pod opieką innych lekarzy specjalistów.

Po wypadku powód przebywał w szpitalu przez ok. 1-1,5 miesiąca. Ze szpitala powód wyszedł na wózku inwalidzkim. Na wózku tym powód poruszał się około pół roku. Potem poruszał się o kulach przez ok. 1,5 roku. Po wypadku powód nie mógł umyć się samodzielnie, ubrać, zrobić zakupów. Matka pomagała powodowi przy jedzeniu. Powód odczuwa bóle szczęki przy jedzeniu, gdy wymaga to gryzienia, boli go cała dolna żuchwa.

Powód jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Nieraz powód pracuje dorywczo u sąsiada - pomoże mu coś w gospodarstwie. Matka powoda utrzymuje się z renty inwalidzkiej w wysokości około 800 - 900 zł miesięcznie. Zostały zasądzone alimenty od powoda na rzecz jego 8-letniego dziecka w wysokości po 500 zł miesięcznie. Powód nie starał się o rentę. Wypadek był zaraz po wyjściu powoda z wojska.

Strona pozwana wypłaciła dotąd powodowi kwotę 40.000 zł

(zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r: czas nagrania 00:20:10-00:34:52)

W dniu 16 kwietnia 2007 roku powód reprezentowany przez pełnomocnika - L. Z. Doradztwo Prawne (...) w Ł. zgłosił pozwanemu szkodę osobową. W tymże zgłoszeniu domagał się zapłaty odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 28 lipca 2002 roku, płatnego na rachunek bankowy pełnomocnika, przy czym nie została wskazana wysokość kwoty, jakiej domagał się powód.

Pismem z dnia 29 maja 2007 roku strona pozwana poinformowała pełnomocnika powoda o ustaleniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na kwotę 80.000 zł oraz o przyznaniu powodowi w związku z wypadkiem z dnia 28 lipca 2002 roku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ostatecznie w kwocie 40.000 zł - wobec przyjęcia 50% przyczynienia się powoda do szkody. Strona pozwana podkreśliła, iż do szkody przyczynia się w znacznym stopniu osoba, która decyduje się na jazdę z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, co zaistniało w przypadku S. K. i skutkowało przyjęciem jego 50% przyczynienia się do szkody. Kwotę 40.000 zł wypłacono powodowi przelewem z dnia 4.VI.2007 r na konto jego pełnomocnika.

Pismem z dnia 17.I.2008 r powód reprezentowany przez pełnomocnika - L. Z. Doradztwo Prawne (...) w Ł. wniósł o przyznanie powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz renty z tytułu utraconych zarobków, przy czym ponownie nie została wskazana wysokość kwoty, jakiej domagał się powód.

Pismem z dnia 7.II.2008 roku strona pozwana poinformowała pełnomocnika powoda, że zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia zasadności zgłoszonych roszczeń spoczywa na osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie twierdzonych i w związku z powyższym wezwała do złożenia dowodów z dokumentów dla wykazania zasadności zgłoszonych roszczeń w terminie 7 dni, ale bezskutecznie, gdyż pełnomocnik powoda nie złożył żadnych dalszych dowodów.

(zgłoszenie szkody z dnia 16.IV.2007 r, pismo strony pozwanej z dnia 29.V.2007 r, informacja o dokonaniu przelewu kwoty 40.000 zł, pismo z dnia 17.I.2008 r i pismo z dnia 7.II.2008 r - w załączonych aktach szkody powoda).

W sprawie o sygn. akt I C 1196/11 Sądu Okręgowego w Łodzi, toczyło się postępowanie z powództwa J. W. i H. W. (rodziców tragicznie zmarłego Ł. W. w następstwie przedmiotowego wypadku z dnia 28.VII.2002 r) o zadośćuczynienie i stosowne odszkodowanie. W sprawie tej ostatecznie zostało przyjęte, iż Ł. W. przyczynił się do powstania szkody w 50 % - wobec faktu, iż zdecydował się wsiąść do samochodu prowadzonego przez M. M. znajdującą się pod wpływem alkoholu mimo, iż wcześniej spożywał z nim alkohol.

(uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1196/11 Sądu Okręgowego w Łodzi - w załączonych aktach I C 1196/11).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie w/w dowodów, które uznał za wiarygodne.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski zawarte w niekwestionowanych przez strony opiniach wydanych przez biegłych lekarzy w przedmiotowej sprawie, ponieważ były one logiczne, spójne, stanowcze i przekonująco uzasadnione. Opinie te należało ocenić jako rzetelne, oparte na szczegółowej analizie dokumentacji medycznej powoda, jak również po jego zbadaniu. Biorąc pod uwagę doświadczenie biegłych sądowych oraz ich specjalistyczną wiedzę, opinie przez nich sporządzone należało uznać za w pełni miarodajne. Biegli w sposób precyzyjny wyjaśnili motywy przyjętego przez siebie stanowiska i w sposób wyczerpujący je uzasadnili.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powód w pozwie domagał się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz:

1. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie (co uwzględniało 25% przyczynienia się powoda do szkody);

2. kwoty 28.000 zł odszkodowania na zwiększone potrzeby obejmującej: 25.000 z tytułu opieki osób trzecich, 3.000 zł z tytułu kosztów leków i specjalnej płynnej diety (co uwzględniało 25% przyczynienia się powoda do szkody)

wraz z ustawowymi odsetkami ostatecznie dochodzonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

3. oraz renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 200 zł miesięcznie poczynając od października 2011 r i na przyszłość płatnej do 10-go każdego miesiąca.

Strona pozwana w niniejszym postępowaniu nie kwestionowała ani faktu zaistnienia wypadku z dnia 28.VII.2002 r, ani też faktu, iż do wypadku z dnia 28.VII.2002 r doszło wyłącznie z winy M. M. kierującego samochodem marki F. (...), którego posiadacz zawarł z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, które to ubezpieczenie obejmowało dzień, w którym miał miejsce wyżej wskazany wypadek samochodowy, nie kwestionowała też co do zasady swej odpowiedzialności wobec powoda za doznaną szkodę, a co więcej, strona pozwana przelewem z dnia 4.VI.2007 r (czyli jeszcze przed wniesieniem pozwu) przekazała ówczesnemu pełnomocnikowi powoda z tytułu zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł (z uwzględnieniem 50% przyczynienia się powoda do szkody, z uwagi na fakt, że osoba, która decyduje się na jazdę z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, podobnie jak to uczynił powód w dniu 28.VII.2002 r, w znacznym stopniu przyczynia się do poniesionej szkody). Jednocześnie pozwany zakład ubezpieczeń zarzucił, iż dochodzone w pozwie przez powoda zadośćuczynienie jest wygórowane, a roszczenie o odszkodowanie z tytułu opieki, zakupu leków i specjalnej diety oraz roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb nie zostały udokumentowane.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Celem umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest z jednej strony udzielenie ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialnemu za szkodę poprzez przejęcie przez ubezpieczyciela ciężaru negatywnych konsekwencji majątkowych wyrządzonej szkody, spoczywających bezpośrednio na jej sprawcy i będących skutkiem ponoszenia przezeń odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę oraz – z drugiej strony – wzmocnienie ochrony interesów osoby trzeciej, poszkodowanej w wyniku kolizji (uchwała SN z 22. 04. 2004 r., III CZP 99/04, L.).

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu (...). Szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). I tak zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl zaś art. 35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Stosownie zaś do treści art. 36 ust. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej Do przyjęcia zatem odpowiedzialności zakładu (...) – wystarczy samo stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez kierującego (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Uprawnienie powoda do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od zakładu (...) wynika z treści art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym był M. M., był zobowiązany do naprawienia szkody poniesionej przez powoda na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 28 lipca 2002 roku na podstawie art. 436 kc w zw. z art. 435 kc w zw. z art. 444 § 1 i 2 kc i art. 445 § 1 kc, co skutkuje odpowiedzialnością (...) Zakładu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.za szkodę, jaką na skutek tegoż zdarzenia poniósł powód.

Art. 436 § 1 i 2 kc przewiduje odpowiedzialność na zasadzie winy posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu wyrządzoną osobie, którą przewozi z grzeczności. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 18 października 1975 roku, I CR 60/75 (OSP 1977/3/53) odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, w stosunku do osoby przewożonej tym samochodem z grzeczności opiera się na zasadzie winy, natomiast odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, który zderzył się z samochodem, którym jechała osoba przewożona z grzeczności, opiera się na zasadzie ryzyka. Zasada odpowiedzialności na zasadach ogólnych ma zastosowanie w sprawie niniejszej z uwagi na fakt, iż powód S. K. przewożony był z grzeczności pojazdem kierowanym przez M. M. (powód spędził z M. M. oraz Ł. W. całą noc poprzedzającą wypadek, a w godzinach porannych w dniu 28 lipca 2002 roku M. M. wyraził wolę odwiezienia w/w mężczyzn do domu).

Dla przyjęcia odpowiedzialności posiadacza mechanicznego środka komunikacji na podstawie art. 436 § 1 i 2 kc w stosunku do osoby przewożonej z grzeczności koniecznym jest ustalenie powstania szkody, winy posiadacza mechanicznego pojazdu za jej powstanie oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody, a ruchem mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Pomiędzy stronami nie było sporne i ponadto zebrany w sprawie niniejszej materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do tego, że wyłącznie zachowanie kierującego pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), tj. M. M. było przyczyną wypadku, jaki miał miejsce w dniu 28 lipca 2002 roku. M. M. popełnił błąd w taktyce i technice jazdy, nie dostosował się do znaku A7 „ustąp pierwszeństwa”, nie zachował szczególnej ostrożności przed wjazdem na skrzyżowanie, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu naruszając tym samym obowiązki wynikające z art. 3 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908). Zgodnie z prawem o ruchu drogowym, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Zgodnie z art. 25 ustawy prawo o ruchu drogowym, kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo - także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo. Istotną okolicznością mającą wpływ na zaistnienie przedmiotowego wypadku, w wyniku którego obrażeń ciała doznał powód, był fakt kierowania przez M. M. pojazdem w stanie nietrzeźwym, co niewątpliwie wpłynęło na predyspozycje kierującego, obniżyło jego zdolność postrzegania oraz szybkość reakcji na warunki zaistniałe na drodze. Wsiadając do samochodu w takim stanie M. M. naruszył art. 45 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym zabrania się kierowania pojazdem w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Między stanem nietrzeźwości M. M., a wjazdem na skrzyżowanie bez zachowania szczególnej ostrożności zachodzi bezpośredni związek przyczynowy.

Jednocześnie bezsporne pomiędzy stronami było to, iż w zaistniałych warunkach drogowych kierujący autobusem marki A. nr rej. (...) P. S. nie miał technicznych możliwości uniknięcia zderzenia, podjął on manewr obronny po tym, kiedy dostrzegł nadjeżdżający samochód marki F. (...), jednakże nie zdołał i nie mógł uniknąć wypadku.

Z powyższego wynika, że to na skutek niewłaściwego zachowania kierującego pojazdem marki F. (...) doszło do wypadku, w wyniku którego rozległych obrażeń ciała doznał powód S. K., co w myśl powołanych wyżej przepisów skutkuje odpowiedzialnością pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkodę poniesioną przez powoda.

Odnosnie stopnia przyczynienia się powoda do szkody.

Podstawową kwestią sporną, która ma wpływ na zakres odpowiedzialności strony pozwanej jest ustalenie stopnia przyczynienia się samego powoda do szkody. Pełnomocnik powoda wskazywał, iż powód jedynie w około 25% przyczynił się do szkody, a co za tym idzie do powstałych u siebie obrażeń. Z kolei, w ocenie pełnomocnika strony pozwanej, przyczynienie powoda do szkody winno wynosić 50%.

Zgodnie z treścią art. 362 kc, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W tym miejscu wskazać należy, że jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r, sygn. IV CSK 241/09 samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym. Samo przyczynienie nie przesądza wielkości zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 kc. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej jest jego powinnością. Z kolei, jak podkreśla się w orzecznictwie takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, stanowią przesłanki oceny, czy i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r, sygn. IV CSK 228/08).

Tak więc, do okoliczności, o których mowa w art. 362 kc, zaliczają się między innymi: wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy uznać należy, iż do wypadku z dnia 28.VII.2002 r doszło na skutek wyżej opisanego już niewłaściwego zachowania kierującego pojazdem marki F. (...) - M. M., przy czym istotną okolicznością mającą wpływ na zaistnienie wypadku, był fakt kierowania przez M. M. pojazdem w stanie nietrzeźwym, co niewątpliwie wpłynęło na predyspozycje kierującego, obniżyło jego zdolność postrzegania oraz szybkość reakcji na warunki zaistniałe na drodze. Poza sporem była też okoliczność, iż także powód przyczynił się do szkody wobec faktu, iż zdecydował się wsiąść do samochodu prowadzonego przez M. M. mimo tego, iż wcześniej wspólnie z M. M. spożywał alkohol, przy czym nie było to jednorazowe spożycie, lecz wielokrotne.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości okoliczność, że podjęcie decyzji o jeździe samochodem kierowanym przez osobę będącą pod wpływem alkoholu jest obiektywnie nieprawidłowe, a wręcz naganne i musi skutkować przyjęciem, że godząc się na podróż samochodem kierowanym przez M. M., powód w znacznej części przyczynił się do zaistniałych w odniesieniu do niego skutków wypadku spowodowanego przez tego kierowcę. Powód wiedział bowiem, że przed jazdą spożywał alkohol z M. M., przy czym z materiału sprawy wynika, że nie było to spożycie jednorazowe, lecz wielokrotne w noc poprzedzającą jazdę ze sprawcą. Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1985 roku, wydanym w sprawie IV CR 412/85 (LEX nr 5221, OSP 1986/4/87) zgodnie z którym osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożycie napoju alkoholowego przed jazdą z takim kierowcą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k.c.). Pogląd ten podzielony został przez Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 6 czerwca 1997 roku, II CKN 213/97 (OSNC 1998/1/5).

Twierdzenia powoda, iż przed jazdą spożywał alkohol z M. M., bo „nie miał świadomości, że gdzie pojedziemy”, a nadto twierdzenie, że „później upił się i nie pamięta” - o tyle nie są miarodajne, że powód w toku prowadzonego wcześniej postępowania przygotowawczego w związku z przedmiotowym wypadkiem, składał bardzo obszerne i szczegółowe wyjaśnienia, podawał liczne szczegóły, w tym także ilość spożytego alkoholu przez powoda i jego kolegów,

miejsce spożywania alkoholu, przebieg zaistniałych wydarzeń, a więc należy uznać, iż mimo spożytego alkoholu miał jednak świadomość tego, że wsiadł do samochodu, który był kierowany przez osobę będącą pod wpływem alkoholu. Odmienne wyjaśnienia powoda w tej kwestii są gołosłowne i nie zasługują na wiarę, gdyż zmierzają jedynie do polepszenia jego sytuacji procesowej.

Powyżej wskazane okoliczności, w powiązaniu z faktem wypłaty na rzecz powoda w dniu 4.VI. 2007 r przez stronę pozwaną kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia (co obrazuje postawę pozwanego odpowiadającego za sprawcę), w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniają ostatecznie podstawę do miarkowania świadczeń dochodzonych przez powoda na poziomie 50% (dodatkowo nie można zgubić z pola widzenia także okoliczności, iż w sprawie o sygn. akt I C 1196/11 Sądu Okręgowego zostało ostatecznie przyjęte, że drugi pasażer uczestniczący w tym samym wypadku, tj. Ł. W. - także przyczynił się do powstania szkody w 50% wobec faktu, że zdecydował się wsiąść do samochodu kierowanego przez znajdującego się pod wpływem alkoholu M. M., z którym przed jazdą spożywał alkohol). W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach przedmiotowego wypadku należało w sposób zbliżony ocenić przyczynienie się do szkody obu pasażerów samochodu F. (...) (tj. powoda i Ł. W.), zważywszy na to, iż obaj uczestniczyli w tym samym wypadku i że wspólnie spożywali alkohol przed jazdą ze sprawcą wypadku, tj. M. M. (bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia była podnoszona przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 16.I.2014 r okoliczność, iż Ł. W. w chwili swej śmierci był trzeźwy, zaś powód w dacie wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu).

Oдноśnie zadośćuczynienia.

Z materiału sprawy wynika, iż powód, który w dacie przedmiotowego wypadku miał 22 lata, w tymże wypadku z dnia 28.07.2002 r doznał: złamania kości żuchwy i kości wyrostka zębodołowego, szczęki żuchwy w odcinku przednim z utratą zębów 11,12,21,31,41,42, złamania szczęki Le Forte I z ubytkiem kości podniebienia twardego (pozostała szpecąca blizna wargi dolnej po stronie prawej ze zniekształceniem czerwieni wargi dolnej), dużego wstrząsu mechanicznego, który skutkowało stłuczeniem okolicy plamki OP, podwichnięciem soczewki OP, porażeniem zwieracza źrenicy OP (zmiany te spowodowały praktyczną utratę widzenia w OP), złamania kości promieniowej prawej oraz trzonu kości udowej prawej, pourazowego uszkodzenia nosa z zaburzeniami oddychania, wieoodłamowego złamania trzonu prawej kości udowej i złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej, licznych urazów w obrębie twarzoczaszki bez urazu mózgowia oraz bez cech trwałego uszkodzenia mózgu.

Bezpośrednio po wypadku, pierwszej pomocy udzielił powodowi zespół pogotowia ratunkowego, który przewiózł powoda na Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...)w Z.. Po wykonaniu wstępnych badań i ustabilizowaniu parametrów życiowych, powód został przekazany dniu 30 lipca 2002 r na Oddział Chirurgii Szczękowo - Twarzowej, gdzie zastosowano leczenie operacyjne, polegające na wstawieniu szyn stalowych na łuki zębowe, wyciąg między zębowy, ligaturę stalową zespalającą odłamy kostne podniebienia, gdzie zaszyto rany podniebienia i błony śluzowej w okolicach złamań żuchwy i szczęki oraz usunięto wolny fragment kości części zębodołowej wraz z tkwiącymi w niej zębami. S. K.był ponownie kilkakrotnie hospitalizowany (od 14 do 19 sierpnia 2002 roku, od 30.09.2002 r - do 3.10.2002 r, od 14.11.2002 r – do 23.11.2002 r, gdzie był poddawany niezbędnym zabiegom medycznym opisanym szczegółowo w stanie faktycznym.

Po opuszczeniu szpitala powód pozostawał pod opieką Poradni Chirurgii Twarzowo - Szczękowej.

Podkreślić należy, iż z punktu widzenia biegłego lekarza ortopedy i chirurga urazowego A. W., zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda w związku z doznanymi w dniu 28 lipca 2002 roku obrażeniami narządów ruchu jest znaczny, co należy wiązać z doznawanym bólem, pozostawaniem w szpitalu, zabiegami operacyjnymi, pozostawaniem w łóżku przez dwa miesiące w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu w gipsie przedramiennie – dłoniowym, chodzeniem przy pomocy dwóch kul z brakiem możliwości prawidłowego obciążenia chorej kończyny dolnej do pół roku od wypadku, ograniczeniami sprawności. Rokowania na przyszłość u powoda są dobre.

Przepis art. 445 § 1 kc w nawiązaniu do art. 444 kc stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne

dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo (tak: Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8.II.2006 r, I ACa 1131/05, LEX nr 194522).

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak: wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia, w tym też zakres i trwałość uszczerbku na zdrowiu powoda. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być - jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy - dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może być symboliczna.

Określając należną powodowi wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd Okręgowy uwzględnił wskazany przez każdego z biegłych zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku z dnia 28.VII.2002 r, ich nasilenie i czas trwania, konieczność hospitalizacji powoda po wypadku i przebyte zabiegi, dolegliwości bólowe, utrudnienia w życiu codziennym spowodowane skutkami wypadku, wiek poszkodowanego, aktualny stan zdrowia powoda, dobre rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość, fakt iż powód stracił w tym wypadku przyjaciela, a dodatkowo Sąd uwzględnił procentowo określony trwały uszczerbek na zdrowiu u powoda, którego doznał w następstwie wypadku z dnia 28.VII.2002 r (łącznie 75%). Procentowo określony uszczerbek na zdrowiu stanowił pomocniczy środek ustalenia rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, gdyż decydujące znaczenie w tym względzie miał przede wszystkim rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, a w przypadku powoda te cierpienia były z punktu widzenia biegłego ortopedy znaczne i nadal są okresowo odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe.

Uwzględniając powyższe uwagi, w ocenie Sądu Okręgowego, odpowiednią kwotą z tytułu zadośćuczynienia dla powoda jest ostatecznie kwota 150.000 zł minus 50% przyczynienia się powoda, czyli kwota 75.000 zł minus kwota 40.000 zł zadośćuczynienia wypłacona powodowi jeszcze przed wniesieniem pozwu, czyli ostatecznie kwota 35.000 zł. Powyższą kwotę 35.000 zł (pkt. 1 a wyroku) należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14.X.2011 r, tj. od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej (k.73) do dnia zapłaty, albowiem na etapie zgłoszenia szkody powód nie wskazał wysokości dochodzonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia, a więc pozwany nie wiedział jakiej kwoty domaga się powód, a mimo to strona pozwana wypłaciła powodowi przed wniesieniem pozwu kwotę 40.000 zł z tego tytułu. Dopiero wniesiony pozew po raz pierwszy skonkretyzował wysokość żądania powoda z tego tytułu.

O odsetkach za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 kc.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił żądanie powoda o zadośćuczynienie oraz żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od zadośćuczynienia za okres od dnia wniesienia pozwu – do dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu.

Odnosnie odszkodowania.

Stosownie do art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wynikiem z tego powodu koszty.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (por. M. Nesterowicz (w:)

Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116).

Powód w pozwie domagał się zapłaty odszkodowania w kwocie 28.000 zł obejmującej:

1/. kwotę 25.000 z tytułu opieki osób trzecich, od dnia wypadku - do końca września 2011 r zawierającą następujące kwoty:

- 60 dni x 8 h x 7 zł/h = 3.360 zł;

- 240 dni x 4 h x 7 zł/h = 6.720 zł;

- 3042 dni x 1 h x 7 zł/h = 21.294 zł.

2/. kwotę 3.000 zł z tytułu kosztów leków i specjalnej płynnej diety.

Ad. 1:

Odnosnie żądania zwrotu kosztów opieki, to wskazać należy, iż zgodnie z miarodajną i niekwestionowaną przez strony opinią biegłego lekarza ortopedy i chirurga urazowego A. W., powód po wypadku przez pierwsze dwa miesiące potrzebował szerokiej pomocy innych osób - przeciętnie w ciągu ok. sześciu godzin dziennie. Przez kolejne pięć miesięcy powód potrzebował częściowej pomocy innych osób - przeciętnie w ciągu ok. trzech godzin dziennie. Po tym okresie czasu powód nie wymaga pomocy innych osób w wykonywaniu codziennych czynności.

Zgodnie z miarodajnymi i niekwestionowanymi opiniami pozostałych biegłych, powód nie wymagał i nie wymaga pomocy osób trzecich w zakresie ich specjalności.

Uwzględniając powyższe uwagi, koszty opieki powoda (bez uwzględnienia przyczynienia) wynoszą (ze względów ortopedycznych) kwotę 5.670 zł (60 dni x 6 h dziennie x 7 zł/h = 2.520 zł; 150 dni x 3 h dziennie x 7 zł/h = 3.150 zł; 2.520 zł + 3.150 zł = 5.670 zł).

Wskazana przez powoda stawka 7 zł/h nie odbiegała od wysokości jednej roboczogodziny opiekunki domowej w dni powszednie ((...)) w dacie przedmiotowego wypadku, wobec czego została przyjęta przez Sąd do obliczenia w/w odszkodowania.

Zauważyć jednak należy iż powód przez okres 34 dni (tj. od 28.VII.- 14.VIII.2002 r, od 14.VIII. – 19.VIII.2002 r, od 30.IX. – do 3.X.2002 r i od 14.XI. – 23.XI.2002 r) przebywał w szpitalu, gdzie miał zapewnioną całodobową opiekę przez personel szpitala, a za ten okres czasu koszty opieki wyniosły 1.428 zł (34 dni x 6 h dziennie x 7 zł/ godzinę). Kwoty 1.428 zł powód nie może zatem skutecznie dochodzić z tytułu zwrotu kosztów opieki, skoro miał zapewnioną całodobową opiekę przez personel medyczny szpitala podczas swej hospitalizacji, jednak Sąd ostatecznie przyjął, iż w kwocie 1.428 zł mieszczą się wydatki powoda na leki i koszty specjalnej płynnej diety, co zostanie szczegółowo omówione poniżej.

Po uwzględnieniu 50% przyczynienia powoda, należne powodowi koszty (opieki, leków i płynnej diety) wynoszą natomiast 2.835 zł, która to kwota została zasądzona jak w pkt. 1 b wyroku (5.670 zł minus 50% przyczynienia).

Podkreślić przy tym należy, że powyższe zwiększone potrzeby powoda, były potrzebami nadzwyczajnymi spowodowanymi przedmiotowym wypadkiem, bo gdyby nie wypadek komunikacyjny z dnia 28.VII.2002 r, to powód nie miałaby tych dodatkowych potrzeb, albowiem, przed wypadkiem powód nie miał poważniejszych problemów zdrowotnych. Zauważyć także należy, iż prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z w/w tytułu nie zależy od wykazania, że efektywnie wydatkował on w tym celu odpowiednie kwoty.

Ad. 2

Odnosnie kosztów leków (ad. 2) wskazać należy, iż powód zeznał na rozprawie w dniu 16.I.2014r, że zużywał 1 - 1,5 opakowania leków przeciwbólowych, przy cenie 1 opakowania (ok. 15 zł - 20 zł), czyli ok. 23 - 30 zł miesięcznie zaś innych leków nie zażywał.

Biegły ortopeda i chirurg urazowy A. W. wskazał w swej miarodajnej opinii, że ze względu na doznane obrażenia w wypadku, a także zabiegi operacyjne, powód doznawał cierpień i bólu.

W tym stanie z mocy art. 322 kpc za odpowiednie i właściwe według swej oceny uznał w okolicznościach zaistniałych w niniejszej sprawie żądanie powoda w zakresie kwoty 2.750 zł z tytułu kosztów leków (bez uwzględnienia przyczynienia) za okres od 28.VII.2002 r - 30.IX.2011 r (110 miesięcy x 25 zł w zaokrągleniu, przy przyjęciu, iż powód zażywał N.).

Po uwzględnieniu 50% przyczynienia powoda, należne powodowi kosztów leków stanowią kwotę 1.375 zł (2.750 zł minus 50% przyczynienia = 1.375 zł). Kwota ta została uwzględniona i zasądzona w pkt. 1 b wyroku na rzecz powoda (wraz z kwotą zasądzoną z tytułu kosztów opieki).

Powyższe zwiększone koszty, były kosztami nadzwyczajnymi spowodowanymi przedmiotowym wypadkiem, bo gdyby nie wypadek komunikacyjny z dnia 28.VII.2002 r, to nie zachodziłaby potrzeba ponoszenia w/w kosztów.

Odnosnie natomiast kosztów dodatkowego wyżywienia dla powoda (diety płynnej), to wskazać należy, iż z dokumentacji medycznej powoda wynika, iż powód miał przez personel medyczny szpitala zaleconą płynną dietę w związku z leczeniem urazu twarzoczaszki, w tym szczęki i ponieważ w niniejszym postępowaniu nie została wykazana okoliczność, jakie były konkretnie koszty dostarczanej przez matkę powoda oraz przez szpital, w którym przebywał powód diety płynnej, to w tej sytuacji Sąd Okręgowy z mocy art. 322 kpc uznał, iż koszty diety płynnej mieściły się w kwocie 53 zł (1.428 zł wyszególnionej we wcześniejszym punkcie omawiającym wysokość kosztów opieki powoda w okresie 34 dni, gdy przebywał on w szpitalu, gdzie miał zapewnioną całodobową opiekę przez personel szpitala - 1.375 zł z tytułu kosztów leków). Kwota ta została uwzględniona i zasądzona w pkt. 1 b wyroku na rzecz powoda (wraz z kwotą zasądzoną z tytułu kosztów opieki).

W niniejszym postępowaniu nie została natomiast wykazana okoliczność, aby koszty dostarczanej przez matkę powoda oraz przez szpital, w którym przebywał powód diety płynnej, w większej części niż przyjęta kwota 53 zł zwiększyły koszty utrzymania powoda ponad koszty normalnego wyżywienia powoda, a godzi się zauważyć, iż ciężar dowodu w tym zakresie obciążał stronę powodową reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika.

Odnosnie żądania renty na zwiększone potrzeby powoda.

Zgodnie z dyspozycją art. 444 § 2 kc jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Powód w pozwie dochodził zapłaty renty na zwiększone potrzeby po 200 zł miesięcznie poczynając od października 2011 r i na przyszłość, płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 16.I.2014 r wskazał, iż na kwotę 200 zł miesięcznie renty składają się: koszty leków i koszty lekarza okulisty.

Koszty zażywanych przez powoda leków przeciwbólowych Sąd określił - jak to wyżej zostało wskazane - na kwotę po ok.25 zł miesięcznie.

Zgodnie z miarodajną opinią biegłej okulisty D. P. - P., powód wymaga regularnej - raz na pół roku kontroli okulistycznej. Powód zeznał na rozprawie w dniu 16.I.2014 r, iż co pół roku uczęszcza do okulisty prywatnie do Ł. na ul. (...) i za jedną wizytę płaci 70 zł (czyli ok. 12 zł miesięcznie).

W tym stanie rzeczy za odpowiednie i właściwe Sąd uznał w okolicznościach zaistniałych w niniejszej sprawie żądanie powoda w zakresie renty na zwiększone potrzeby w łącznej kwocie około 40 zł (25 zł + 12 zł = 37 zł, czyli w zaokrągleniu

ok. 40 zł) miesięcznie (bez uwzględnienia przyczynienia), zaś po uwzględnieniu 50% przyczynienia powoda - w kwocie 20 zł miesięcznie. Wobec powyższego należało orzec jak w pkt. 1 c) wyroku.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił żądanie powoda w zakresie renty na zwiększone potrzeby.

Odnosnie zwrotu kosztów procesu.

Uwzględniając stosunek wysokości zgłoszonych przez powoda roszczeń (łączna wartość dochodzonych roszczeń to kwota 180.400 zł) do roszczeń ostatecznie uwzględnionych przez Sąd (łączna wartość uwzględnionych roszczeń to kwota 38.075 zł) uznać należało, iż powód wygrał ostatecznie w niniejszym procesie w około 21%, a uległ w około 79 %.

Z uwagi na powyższe, należało zasądzić od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 4.320 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) stosunkowo rozdzielonych (art. 100 kpc).

Z mocy art. 102 kpc Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa uwzględniając trudną sytuację majątkową i stan zdrowia powoda będący następstwem wypadku z dnia 28.VII.2002 r.

Z uwagi na fakt, iż strona pozwana przegrała niniejszą sprawę w około 21%, to należało obciążyć ją z mocy art. 113 u.o.k.s zwrotem na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi: opłaty od pozwu w tej części, tj. kwotą 1.904 zł oraz zwrotem kosztów biegłych w tej części, tj. kwotą 468,79 zł.

Z powyższych przyczyn należało orzec jak w wyroku z dnia 22.I.2014 r.

Z/

1.Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (***priorytetem***) pełnomocnikowi powoda.

2. po uprawomocnieniu się wyroku - zwrócić wszystkie załączone akta obce.